

**[Narodziny Ducha w Ciele, Serce to Nadajnik, a z dłoni leci Moc, –Królestwo Niebieskie jest w Was, Narodziny Ducha, mamy stać się samym Działaniem, Trzeba wszystko odrzucić, Odczuj to samo w Sobie i poza Sobą].**

91.2010.01.22 Warszawa.(94a).

ss1/8

To jest już taki Poziom, kiedy Ciało samo wie, kiedy przejmuje nad Sobą kontrolę. Słyszę, że to ma być poustawiane, uzdrowione i to ma być współpraca. Ciało daje dużo z Siebie.

Są jakieś dwa przedziały 10 i 20 %, a ogólnie jest tak, że w tym Całym Procesie Ciało może uczestniczyć Samo w 70%. Ale to jest Tu jakiś Proces. Ono wie.

Ono już to robi, a **My budzimy się w Duchu.**

Słyszę, że Dzisiaj będzie wypełnienie Ducha. Szkoda, że nie ma odczytów; -Kto, Jaki był? Ale to potem. Jak na Kogoś będziemy Działać sprawdzimy jaki był wtedy, a jaki jest teraz. To są trwałe wartości.

A Duch zaczyna się budzić w Ciele. W rzeczywistości to My Sami, tylko w większej Prawdzie.

Jak się Duch w Ciele budzi będziecie mogli z Ciała bardzo prosto wychodzić. Podróże są pełniejsze. Wchodzi się jak do futerału. Wtedy Ciało traktuje się jak kolegę.

Wygląda jak elipsoida. Zawsze było okrągłe. Wygląda jakby tylko górną część głowy przenikało. Czoło.

Widać kolory. Z reguły były żółć, złoty, biały, a dziś kolorowo. Jakby pokazali, że cały pakiet się zawiązuje. Pokazują też wystrzały w Mózgu w komórkach. Inaczej to wygląda w kolorystyce. Poza tym nigdy nie pokazywali, że działają na mózg. Był formą kanału, a dziś nie.

Działają na neurony.

Ogólnie chodzi o Układ Nerwowy.

O ciekawostka. Okazuje się, że mamy trzy Systemy Nerwowe. Sympatyczny i parasympatyczny oraz trzeci. Pokazują mi komórki. Jak je powiększono, to mają jakby małe włoski. Jak opuszki palców na zdjęciu Kiliana wydzielają Energie, to takie włoski. Bardzo małe kanałii. To jest Fizyczny **Układ Nerwowy w komórkach. Energia tu w jakiś sposób wypływa.**

**Tu zachodzi jakby specyficzny Proces Przemiany Energii, czy Ducha w Energię i jak to przebiega prawidłowo, to Cały Człowiek wypełniony jest właściwą Energią.**

Pokazują mi tablicę, szkołę i Rysunek. Ciało Ludzkie, rozwarstwione. Jakby Człowiek poprzecinany wzdłuż na plasterki, taki tomograf. Rozchodzi się przód z tyłem.

Jeden plasterzek kręci się wokół Siebie i powstaje taki kanalik. Jak się kręci to jest tunelem Światła idącym do góry i to zaczęło promieniować na całość. Przez to te plasterki stały się taką Duchową Jednością.

**-To są Narodziny Ducha w Ciele.**

**Widzę jak zaczynamy działać. Pola Energetyczne wokół Człowieka działają, ale to wygląda jak czterolistna koniczynka.**

Jak Człowiek stoi przodem, to z wysokości 2 lub 3 Czakramu jest Centrum Energetyczne i faluje. Od brzucha idzie kręgosłupem do Głowy i zatacza kółka na zewnątrz i zawraca do tego brzucha i od brzucha też to samo promieniuje na dół i gdzieś nad stopami się zamyka i to tak kręci.

Pokazują Człowieka z boku i podobne pasma też idą.

Ogólnie to wygląda tak jakby Człowiek składał się z dwóch piłek. Ta jedna piłka ściankami obejmuje brzuch i głowę, a druga brzuch i dół i to jest takie pulsowanie Energii.

To ma Swoją nazwę, ale straciłem to.

Teraz wystrzeliwuje z tego od środka do Góry i w dół Promień. Ta Energetyka jest z Centrum w brzuchu, a ten Promień, który się wytworzył ma Centrum w Sercu.

**Jak Człowiek rozkłada ręce i to leci z góry na dół i z dołu do Góry, i prawidłowo funkcjonuje Energetyka, to Człowiek jakby Jednoczył się ze wszystkim. Czyli te cząsteczki Ducha, Moc Chrystusowa w Nim Jednoczy się z Mocą wszędzie. Dlatego Zmiany można wprowadzać wszędzie.**

Podpowiadają; **-Dopóki nie jesteśmy Jezusowi, dopóki Czysta Moc Chrystusowa nie płynie w Nas dotąd wszystko, na co działamy przeciwdziała Energetycznie. Konieczna jest w Nas pełna czystość, bo to, na co działamy potrafi blokować Nasze Działanie. Jest tam pewien opór.**

Pokazują też, że jak działamy to Serce i dłonie są bardzo jasne. Serce to Nadajnik, a z dłoni leci Moc. Nie ma pełnego działania bez użycia Dłoni. Kanałem, który od Serca płynie łączymy się bezpośrednio z Ziemią tam u Góry.

Płomień się Tworzy. Jak płomień świecy. Obejmuje całą Głowę i jest bardzo szeroki. Ma Ok. 1m. Płomień wydłuża się do Góry i na dół spada jak cebula, grubieje i znowu unosi się do góry, wydłuża się i staje się cieńszy, i tak cały czas.

Teraz ta strunka, która szła od Serca do góry i od Serca w dół stała się sztywna jak drut. Widać teraz mnóstwo Artefaktów. To jest wszystko w tym zawarte. To są związane Działania Energetyczne. Pasma i to teraz się pojawiło

To otacza Człowieka. Wszędzie Tego pełno teraz. Od Każdego jak To wyleciało, to Przestrzeń jest Artefaktami wypełniona. Jakby Ktoś wór rozsypał. One zostały zebrane i Serce Utworzyły. Czyli zaczęły wirować poruszać się na kształt zarysu Serca.

Serce dostało parę rąk, oczka jakby Ducha Świętego i lekko w Przestrzeni jak w wodzie odpycha tymi rękami

i wibruje. Serce się cieszy. Żartują.

**Słyszę, że Centra Energetyczne mają Swoją Świadomość.**

**Ta Świadomość jest zaplanowanie uspiąca, bo gdyby Człowiek się rodził i ona była obudzona, to ta Świadomość przejęłaby nad Człowiekiem kontrolę. Człowiek nie sprostałby Temu. Chciałby z niej korzystać, a nie umiałby. Natomiast jak Człowiek w Sobie budzi się, to Świadomość tych Centrów Energetycznych powstaje i mówią, że nawet można sprawdzić, że każde z Centrów Energetycznych, każde z tych Czakramów ma jakby Swoje Cechy. Jeden w zakresie mądrości, inny w kreatywności.**

**Kiedy Duch się w tym wszystkim Jednoczy, to ta wiedza scala się w jednym punkcie i ten punkt jest w trzecim Czakramie.**

**Poniżej tego Czakramu, ale z tym Czakramem jakby lekko powiązana jest Moc. Tu jest jakby cała Mądrość, a tam, gdzie jest głowa jest coś bardzo Duchowego. Można również powiedzieć, że nie ma nic, jak i wszystko jest.**

**Pokazują Człowieka z trzema Centrami, który rozkłada ręce. Z rąk poszedł ogień jak z palnika gazowego, czyli ten ogień nie wypływał z ręki, tylko powstawał 10 cm nad ręką. Zapłonął i zgasł.**

**Potrafimy uruchomić ten płomień i On wtedy wchodzi w ręce i zapala całe Ciało. Jest w całym Ciele. Słyszę, że tu się palą różne przeszkody w Pomostach i równocześnie też Pomosty z Duchem Świętym.**

**Czyli POMOST, to coś, co łączy z czymś odległym, co w Nas nie jest..**

W tym Pomoście mogą być różne wady, a tutaj jest Proces Zniszczenia, Oczyszczenia tych Pomostów, a więc Zjednoczenia z Duchem Świętym.

**Chodzi o to, że Budzą...(13.22?) Moc Chrystusowa. –Pełną.**

Te Procesy są bardzo łagodne. Niewiele się czuje, tyle tylko, że Ciało jest fizycznie odczuwalne.

**Kiedyś, jak wchodziliśmy, to zapomnieliśmy w ogóle o Ciele, a tymczasem Ciało Tu jest gęste. Prawdziwe, obecne.**

**Bo My zeszliliśmy już do Ciała, to jest wszystko Jedność. To już nie jest tak, żebyśmy wychodzili poza Ciało i w tych specyficznych stanach byliśmy w Duszy, byliśmy na Poziomie Ducha i tam czegoś doświadczaliśmy, w ogóle zapominając o Ciele.**

**Tymczasem My w tych Stanach jesteśmy Obecni w Ciele, to jest to Zejście Ducha. Więc Trzon Duchowy został Utworzony.**

-Mówią, że jak z Serca bije ta Energia znów jest kolorowo i to wygląda jak Galaktyka z Jądrem w Naszym Sercu, a właściwie jakby przed Sercem Energetycznym.

Tak wygląda jakby czyścili Nasze Ciało i wszystko łagodnie zachodzi.

Pokazują teraz nici DNA. Pojawiła się jedna wielokolorowa, ale gruba. Jak znany chromosom, te dwie nici się przeplatające, a tu więcej jest tego, grube to jest, obfite, tłuste. To się porozdzielało i promieniuje w każdym z Nas. Każdy dostał podobną porcję, co znaczy, że jakiś Proces na Poziomie DNA w Nas zachodzi.

Od razu pokazali Słowo Macierz. Dlatego jest to coś pełniejsze?

-Pokazali słowo płytsze, a to oznacza, że będzie łatwiejsze. Lepiej czasem się pływa na głębokiej wodzie, ale stanąć na niej nie można i długo się płynie. Natomiast tutaj jest woda płyciutka i bardzo szybko można przemieszczać się, choć w rzeczywistości ta płyciutka jest tą samą głęboką. Coś upraszczają.

Mówią, że struktura DNA może być wielopasmowa, wielopoziomowa, wielomiejskowa. Pokazują, jak w Sercu tworzy się wir. Ten wir kręci się w przeciwną stronę w stosunku do ruchu wskazówek zegara -w lewo. Przypomina to na zewnątrz wiatrak odpustowy i przybywa w Nim płatków, tych zawirowań. Jest ich parę, 9 ramionek, ale one jakby powielają się, to są ciągle te same i jakby były widoczne w coraz większej ilości Przestrzeni. Jak to się rusza, to sprawia wrażenie jakby to było mnóstwo płatków, a to są te same ramiona, ale zajmują więcej Wymiarów.

**Dali pieniądze na rękę, podrzucili, spadł, położyli na rękę, a on jest jakby fizyczny, żywy z tkanki. Jest jak mięsień, skóra.**

-Mówią, że właśnie w ten sposób można organy Tworzyć.

-A, czemu nie. Tu Twórz, tam są.

**-Trwały Zapis. Jak nie będzie trwały, to się to rozmywa.**

**-Mówią, że ten pieniążek, to jakby odbita Pieczęć Boska, że trzeba Sobie przypomnieć, co kiedyś dostaliśmy. Czym się pętowało, zamykało czasem pewne Działania.**

Pokazują Naszego Ducha. Jakbyśmy byli kilkadziesiąt metrów od Siebie i patrzymy lekko w dół i tam Stoimy. W naszym myśleniu są Ludzie, domy, itd.. My Jesteśmy, a to, czego doświadczamy tutaj w tej Rzeczywistości, to jest jakby iluzja. Jakby sen zawarty w głowie. Jesteśmy tam grupką tych Duchów, a jednocześnie każdy nosi w Sobie Dom Ziemińskiego Doświadczenia. Te Duchy na Siebie patrzą, a jednocześnie wiemy, że wprowadzamy zmiany w tej iluzji w tym Śnie, w tych Marzeniach, które są w głowie.

**Z góry schodzi Energia, która Nas wszystkich przenika i to jest Zejście Nieba.**

**Czyli Ocean Ducha Świętego Obudził w Nas Cząstki Ojca i Serca autentycznie zaczęły Promieniować.**

U Góry pokazuje się fizyczne, niebieskie Niebo.

**-Mówią; -Królestwo Niebieski jest w Górze i (pokazują na dół) Królestwo Niebieskie jest w Was. Rozdzielili to; -Królestwo Niebieskie jest w Górze, a Niebo jest w Was.**

Mała różnica w semantyce pozwoli Nam pewne rzeczy zrozumieć. Pokazują, że kiedy człowiek ma słuchawki na uszach i leci muzyka, to wtedy zaczyna to pojmować. Oznacza to, że jak będziemy w Domu w Ciszy włączamy Tutaj muzykę, wibracje, które do Nas dochodzą z Przestrzeni i dzięki temu dojdzie do jakiejś interakcji. Dzięki temu odczuwamy Doświadczenie.

**Tu chodzi o Doświadczenie, które będzie Wartością Trwałą.**

Teraz Wszyscy My w dole stojący jesteśmy przeniknięci Niebem i przed Sobą umieszczamy ten Nasz Sen. Dom, Ludzi itd.

W środku w tym Śnie żyje się w Doświadczeniu, a tak naprawdę, to i tak jest iluzja, bo My stoimy z boku, ale jest to tak silne jakbyśmy mieli okulary nałożone na głowę i patrząc na ten Świat, na ten Sen traktujemy to wszystko tak jak byśmy w tym uczestniczyli. Tu chodzi o zmianę w tym Śnie.

Pokazują, że jeżeli chodzi o Nas, to My stanowimy odbicia tego, co się z Nami dzieje w Śnie. Jeśli w Śnie jest źle, jeśli w Śnie są choroby i mnóstwo różnych innych rzeczy, to takim samym staje się jakby Duch, bo My to odczuwamy w Zapisie.

Jeśli My Działamy na to Wszystko w Śnie, to trzeba wielkiej walki i starań, by to samo stało się Zapisem, by to samo stało się w Nas.

-Mówią tak. **-Królestwo Niebieskie jest w Was.** Tu jest szlachetność, czystość i wszystko to, co chcecie.

**Nie zmieniajcie tego w Śnie. Zmieńcie to w Sobie.**

Jak Zdrowie, to nie Tam w Śnie.

Tu jesteście Zdrowi.

Jak Cele, to nie Tam w Śnie, tu są w Was zawarte. To, czym Śnisz, to się tam staje.

Patrz na tych Ludzi i pokazują; -w Śnie.

Tych Wszystkich, na których chcecie Działać umieścimy przed Sobą. Te Przestrzenie Wasz Dom mamy przed Sobą. Mówią; -to jest Sen.

**Pozwól tylko Królestwu Niebieskiemu, bo Ono jest w Tobie stać się też Królestwem na zewnątrz w tym Śnie. Przy rozłożonych rękach Wszystko staje się Jednością.**

**Królestwo Niebieskie w Was przepromieniowało to wszystko.**

Pokazują kolejną sztuczkę.

-Patrz. Zdrowie jest w Tobie. Jak w Tobie jest zmienisz to tutaj na zewnątrz.

Jak działamy na zewnątrz, na Człowieka, na Ciało mało są tego skutki.

Zmieniamy Zapisy w Duchu. Duch jest czysty. On obejmuje władanie. Wtedy to staje się faktem, bo tam wprowadzone są zmiany.

Jak mamy Cele, to nie szukajmy tych Celów w Zewnątrz. Te Cele są już w Nas. Wyrzuć te Cele przed Siebie, wyrzuć Te Marzenia przed Siebie, bo One już w Tobie są i One tu się po prostu stają.

**-Zapamiętajcie.**

**-Królestwo Niebieskie jest w Was ze wszystkimi darami, które zostały odebrane, zostały ofiarowane, zostały zwrócone, sprzęgnięte z Czasem, z Przestrzenią (polecały obrazy z Przestrzenią, to JA nie wiem, jak Przestrzeń można nazwać. To tak jakby to, co stanowi Nas na Każdym Poziomie, Sen, to, co przyszło z czasów sprzed Eonów i to, co dopiero będzie. To są Przestrzenie).**

**-Pozwól, by Stał się Cud.**

**-Tym Cudem jesteś Ty Sam, tym Cudem jesteśmy My.**

Wyraźnie dają do zrozumienia, że kiedy staje się Cud Oni chcą w tym uczestniczyć i zrobić wszystko, żeby tak było, bo Oni wtedy Doświadczają pełni Własnego Istnienia.

Bo My, a Oni to Jedno przez Ocean Ducha Świętego.

**My jesteśmy Ich Snem, a jednocześnie się rozwijamy. A to jest Nasz Sen. Czyli to, co jest tutaj i ma być zmienione, to będzie zmienione. Wystarczy, że Niebo, Cele w Nas są zawarte, nie tu na zewnątrz. Pozwalamy Im z Nas wypromieniować i stać się faktem Tutaj.**

**Nie Twórcie tego w Śnie i pokazują na głowę, mówią; -Tu jest skarbnica wszystkiego, tu jest całe bogactwo, tu jest czysty Zapis.**

**Dlatego mózg i to, co widziałem było całe jasne, bo nic nie potrafiłem zobaczyć, bo tam jest wszystko.**

Tu jest instrukcja, tu jest Ocean Istnienia, a Ty jesteś połączony z.... 25.42.

Co masz Tu zostanie skopiowane w Przestrzeni(na Skali Uzdrawiania Kopiowanie Przestrzeni), a później Materializacja. W tej Materializacji też jest stopniowy proces Kopiowania, Odlew i Stania się.

Oni mówią; **-Tak.**

My, którzy jesteśmy w dole, Nasz Duch, obejmujemy się i tańczymy. Duchy Nasze w ogóle się nie przejmują tym, co się dzieje na zewnątrz, a na zewnątrz w Niebie wszystko powoli się staje, bo Niebo jest tutaj.

Królestwo Niebieskie jest w Nas, Niebo jest też Tu na zewnątrz. Królestwo Niebieskie jest w Górze, to jedno, a Tu w tym Niebie wszystko się staje.

Teraz przychodzi wielka Postać, chuda. Ona jest 30 razy większa od Człowieka. Ręce ma dłuższe niż u małpy.

**-To jest Żniwiarz Radości. –Słyszę.**

**-Mówią, że dotychczas na Ziemi był Żniwiarz Śmierci.**

Pojawił się Żniwiarz Radości zbiera to wszystko, ale słyszę, że to jest dla Nas. Wszystko to, co tu się produkuje jest zanoszone. Te Radości, te Sukcesy, te piękne Energie Miłości, wszystkie szlachetne uniesienia, niczym kwiat są zabierane do góry i To się rozdziela.

Rozdziela, ale i jest. To jest jednocześnie bogactwo tego Kogoś, Kto to stworzył, a mimo wszystko jest to kopiowane dalej. **To się mnoży.**

Natomiast tam, gdzie jest Żniwiarz Śmierci, **to ten wytwór jest Jednym, niszczy i znów niszczy itd. Nie jest mnożone**

Jeśli My zrobimy coś dobrego i Ktoś zrobi coś dobrego, kiedy się to łączy, to jest tego znacznie więcej. Jak w postępie geometrycznym, arytmetycznym tego przybywa.

**Dlatego Oni mówią; -Tam, gdzie jest Dwóch, tam i JA Jestem. Przybywa tego.**

**Natomiast ubywa u Żniwiarza Śmierci. Odbierane, komasowane.**

**Życie jest Cudem, jeśli zapragnie się Życ.**

Patrzcie!

Pokazują na Nas. Tańczymy, ale stoimy nieruchomo w takim ogniu, w którym nie widać już początku stóp, łydek, dłoni. To promieniuje do góry i Nas zmienia.

**Życie wraca do Ciała.**

**-Oto są narodziny Dziecka. Oto są Narodziny Ducha. Oto Ten, który Zszedł.**

**Wchodzi do Ciała. Jak Istota Zstępująca.**

**Duch otwiera oczy. Patrzy na to wszystko pewnie, łagodnie. Jakby chciał powiedzieć ; -nareszcie.**

**-Bo tak miało być, tylko zostało zwichrowane, zagubione gdzieś w pomroce dziejów i Rzeczywistości.**

Proces się toczy i pokazują jakiegoś Staruszka, który siedzi i pisze. Zobaczył Nas. Powoli kończy. To od Niego wszystko zależy i trzeba być cicho.

To jest tak jakbyśmy byli w Bibliotece Wiedzy. On jest Strażnikiem Pierwszych Drzwi. On jest w Pierwszej Komnacie, a My jesteśmy w Drzwiach. Drzwi są niby za Nami, bo jesteśmy już w tej Sali, ale wiem, że Energetycznie jesteśmy w Drzwiach.

Zastanawia się, czy Nas wpuścić. Popatrzył na półki, na książki. Drabinkę postawił. Zastanawia się, co Nam dać.

Weszła rozbrykana grupa Elfów. Wygonił Je. Mają wejście do Pierwszego Poziomu. I nie tylko. To, dlatego niektóre Istoty mogą Nam podpowiadać, bo One jakby nie znały przeszkód. w Sobie. Są czystsze, bo to są te czyste roje i mogą korzystać z Biblioteki Wiedzy, czy z Bazy Wiedzy i Biblioteki Wiedzy Pierwszego Poziomu. One potrafią wielu rzeczy Nas nauczyć. Niektórzy odbierają od Nich nauki.

Strażnik przemienił się w kukiełkę płonąca Energetycznie. –Znikło.

Teraz Wam powiem. Ten płomień Energetyczny wszedł do Was Wszystkich. Oznacza to, że będzie mówił Waszymi Ustami.

Przekazy idą do Was.

-Jeden wyszedł na środek i mówi; -Wszystko uruchomione, żadne obawy, To Jest. Jesteście Tu i widzicie. Mówić, mówić, puścić to. Tak jak Moc mamy przepuścić to przez Nasze Ciała i Wiedzę mamy przez Nasze Ciała przepuścić. Jesteśmy Kanałem. Wszystko jest czyste. -Sądzicie, że błąd popełniacie? -A jak wahadełko puszcza? –Jak pozwalacie Sobie widzieć?

-A jak pozwalacie Sobie słyszeć? To jest to samo. Już.

Idą do Was wielkie Pasma. Nawet jak nie do końca jesteście pewni.

**-Ten Głos jest Tym, którego nazywają Opatrznością.** –Słyszę.

***Jestem Tym, który prowadzi do Zbawienia. Jestem początkiem Rozumienia i końcem Pojmowania Prawdy.***

***-Jestem wszystkim Tym, co trzeba odrzucić.***

**-Jest Nic, a w Tym Nic powstało Serce.**

**-Bo trzeba wszystko Odrzucić. Wszystko, co się wie o Działaniu, o czymkolwiek, żeby powstało to, co Jest, a czego się nie widzi**

**-Dopóki zwracamy uwagę na to, co jest, to będziemy w tym, co jest, a nie zrobimy tego, co w tej chwili nie jest, a co Ma być.**

***-Musicie stać się czysti. Odrzućcie wszystko i pozwólcie zaistnieć Cudowi.***

-Mówią, że to nie precyzyjna interpretacja, ale w dobrym kierunku.

Przy tym działaniu mamy przestać kombinować. Wyrzucone z Nas i już. Można obserwować. Nawet Obserwować trzeba umieć, bo przy Obserwowaniu od razu pojawiają się w Nas Zapisy tego, co było. **My mamy stać się Samym Działaniem.**

Nauczyć Stawać się tym Działaniem. Czuć ruch Tych Energii. Pozwolić Jej coś stworzyć. To tak jak przy odczycie Skal narzucamy to, co chcemy Odczytać. Tu jest to samo. Mamy **pozwolić Uwolnić Działanie**, a nie narzucać kierunku tego Działania.

Czyli coś chcemy **i patrzeć jak Moc to robi**. Nie narzucając ruchu. Nie, że kocha, jak nie kocha. Nie narzucamy wartości odczytanej. Jakby to powłoki miało, jakby z różnych stron można było do tego zagadnienia dojść.

Pokazują gigantyczny pęk kwiatu. Człowiek chodzi wokół niego, patrzy, a tam wszystko płonie, przetwarza się. Jest to symbol ruchu Energii Życia. **Zaczęło się Życie. Sprowadzono Życie.**

Pokazują Ziemię i pokazują, że tam wszystko kwitnie, wszystko jest.

Dają Nam do zrozumienia, że nie mamy się przejmować Planetą, bo jakby Nas zabrakło, to Ona i tak sobie poradzi. Jakby Ona miała mnóstwo czasu, zdolności, działanie, które i tak wszystko na Niej odbuduje.

Natomiast to jest tak jakbyśmy My nie mieli za dużo czasu. Nas to ogranicza. Jej nie. My mamy się skupić na Samym Działaniu. Bo tak naprawdę przyszliśmy po to, by Działanie powstało. To jest całe sedno.

My skupialiśmy się na Sobie chcąc coś osiągnąć. A tymczasem Tworzymy Działanie i to już jest. Tu jest wiele płaszczyzn z pojęciami.

**-Stać się mamy Działaniem.** Patrz, tylko patrz.

Mówią, że nawet My jesteśmy Działaniem i Życie jest Działaniem. Że wszystko jest Działaniem.

Życie. Pokazują na jasny Umysł, na mózg. Tu jest tak jakby decyzja, co ma być. I to uruchamia Działanie. Stajesz się Działaniem.

-Życie jest Działaniem, Działanie jest Życiem.

Pokazał mi się Znak Ojca, jakby to wszystko było spętłone i jednym i tym samym.

Jakby zawierało w Sobie wszystkie trzy koła.

Jakaś Inna Energia schodzi i bardzo mi promieniuje na głowę. Leją na głowy konewką i jasno się wtedy robi i jakby z Naszych głów taka lekka Energia poszła, ale bardzo delikatna. Tworzy się chmurka nad głową.

**To jest MOC. To jest taka potęga jak niewinność Boga, która jest kluczem sama w Sobie. To coś, co się dzieje nad Naszymi głowami to jakby Moc.**

**-Działanie. –Mówią.**

-Działanie jest fizyczne.

**-Działanie to Proces.**

-Jak PraEnergia, która jest techniką.

**-Czyli jak My Jesteśmy Działaniem, to mamy uruchomiony Cały Proces.**

Działanie doprowadza do zaistnienia czegoś, a więc to, co My wybieramy i stajemy się Działaniem, to tylko w Procesie, to się Objawi. Mamy być Działaniem.

Można sprawdzić to na termometrze, ale skala ma być od dołu do góry- 36,6<sup>0</sup>

Jak osiągamy wszystkie Nasze Cele, to jest 36,6.

42<sup>0</sup>, to jest wywrotowiec. On się tak zatracił w Działaniu przy Sercu, że się pogubił.

Nadmiar Sobie zrobił i to zaczyna komplikować Mu Życie, a nie radować. Czyli jak ma mi szczęście przynieść posiadanie 10-ciu samochodów, to je mam, ale jak się rozpędziłem i mam ich sto, to jest niepotrzebne.

Termometr wskazuje, w jakim zakresie jesteśmy Działaniem.

W Działaniu jest Życie, dlatego Życie Całe Tu jest Działaniem. To samo. Koło Początku i Końca. Jedno z drugiego wynika.

**-Tak. –O To chodziło.**

Do góry unosi się wielki wiatrak. Ktoś ten wiatrak skasował jakby się wielka Przestrzeń zamknęła. Z Przestrzeni spadają iskierki, które są jakby integralną częścią Przestrzeni Duchowych. Jakby to Żyło Swoim Życiem, a powinno być bardziej zintegrowane. Tak jakby wynikały z tej Energii, jakby poluzowały je nitki łączące je z tą chmurką, a tak nie powinno być.

-Mówią o zborności Myśli. Mówią też, że Marzenia są zwieńczeniem Drogi, czy Celu Działania, ale Istnieje też Stan bez myśli, który jest zwieńczeniem Drogi Istnienia.

-Nie wnikaj w to głęboko, gdy chcesz Działać, ale zastanów się nad wszystkim, gdy chcesz Istnieć.

**Cały sens tego, co robisz, co myślisz jest w Istnieniu. Działanie jest bardzo ważne. Jest Zwycięstwem Tej Rzeczywistości, ale musi odejść na bok, ale i tak będzie funkcjonowało i będzie się to czuć, gdy chcemy się pojawić w Istnieniu. W Istnieniu, bowiem nie jest zawarte To Twoje Działanie ze wszystkim. W Istnieniu jesteś zawarty Ty w Niedziałaniu i w Nieistnieniu. Tylko wtedy dostrzeżesz Moc własnego Ducha. Pamiętaj, przez zaprzeczenie Sobie odkryjesz Prawdę o Sobie.**

Wyciągają Serce, wyciągają, wątrobę i różne organy, i chowają do takich szkatulek, do takich Kul jakby Energetycznych. Po prostu zniknęły, ale wiadomo, że są w pewnych miejscach. I nagle, co zostało? -Nic.

-Patrz; -i widzę już Postać.

-Sądzisz, że to Ty? –Sądzicie, że to Wy? –Nie. –To nie Wy i to nie Ty. –Gdzie jesteś? –Nie ma Cię, a Jesteś.

-Teraz nagle odczuło się całe Jezioro, cały Ocean Ducha Świętego.

-I, jaki On jest? –Dopóki będziesz interpretować to poprzez Pamięć Siebie, pamięć Tego, co było, poprzez Działanie, a w Działaniu są Chęci, Zamiary, Marzenia, nie zrozumiesz i nie mógłbyś się stać Oceanem. Ponieważ w Oceanie Ducha Świętego nie ma Działania, tego wszystkiego, musisz to odrzucić, żeby to tutaj się stało. Jak się stanie już będzie formą Istnienia, ale Ty już będziesz wiedział, w jaki sposób z Niczego To powstało.

-Czyli Powstanie, Działanie, Istnienie trzeba odrzucić, żeby zrozumieć Podstawy;

-Głos Serca Ojca, jak i Sen Ojca, jak i Myśl Ojca.....

-Mówią Mi; naprowadzasz Słowami, bo myślisz i tracisz się w Tym. To Tak jakbyśmy tym już byli i nie potrzeba żadnej Drogi, tylko trzeba Zaistnienia. Ale żeby odczuć Zaistnienie, trzeba wejść w Nieistnienie. Trzeba zaprzeczyć Samemu Sobie.

-Powiedzieli, że to, co teraz zostało powiedziane; -zaprzeczenie Samemu Sobie, zostało zapisane u Góry, zostało przekazane Naszym Przewodnikom i Oni będą Nas tego Uczyc. Jak się To Stanie wtedy będziemy Mocą.

Moc Tworzy Działanie. Działanie Tworzy to, co chcemy.

Czyli Budzą MOC.

Podpowiedzieli też, że Moc wynika z Ducha, a Duchem i tak jesteśmy.

W tym poznaniu Siebie jest Droga do Domu. Ocean Ducha Świętego jest Naszym Domem.

Niektórzy biorą szczotkę i się szorują, a wszystko to jest Ocean Ducha Świętego. To są takie wzorki, zapisy. To Istnieje i nie istnieje.

-Odnajdź to, co poza „Czasem i Przestrzenią”.

-Odnajdź to, co jest poza Tobą.

Wyjdź na zewnątrz i przyjrzyj się; -tu pokazują gigantyczną Przestrzeń Kosmiczną, która jest w Tobie i mówią tak.

-Ruchy Gwiazd, Ruchy Nieba wszystko to na zewnątrz ze wszystkimi prawami z Całą mechaniką, są dokładnie tym samym, co i w Nas.

-To, co na Górze, to i na Dole. -Działają Tu te same Siły.

Stoi Postać, ma wyciągniętą prawą dłoń i Ognik.

-MOC.

-Pokazuje. –Ta sama Moc działa w Nas w każdej komórce. Ta każda komórka, ale nie myśleć o komórce biologicznej, myśleć o komórkach materialnych jakby o jądrach atomu, bo to bardziej przypomina, działa dokładnie w ten sam sposób, co wielkie Systemy Gwiazdne; -Mgławice, Galaktyki. Ta sama Siła i wszystko dokładnie tak samo wygląda.

Tylko Ty myślisz, że Galaktyka jest większa od Tej Drobinki, która się w Tobie kręci. Pokazują, że to jest jedno i to samo.

-Zrób zdjęcie Galaktyki, zrób zdjęcie atomu, które jest w Tobie, nałóż je na siebie i będą pasować.

-Co je napędza? Światelko, Moc.

- I oto jest lekcja do odrobienia.

-Odczuj to samo w Sobie i poza Sobą. To jest i nie jest. Dlatego Jest. Ale nie będzie jak Tego nie zrozumiesz.



***-Mówią; -Ten rok jest przeznaczony na Działanie. Mamy Stać się Działaniem. Wtedy zostaną uruchomione Procesy, które wprowadzą Nas i pokazują mi 11, czyli przyszły rok, który będzie rokiem Istnienia. A wtedy wszystko się stanie i jak przyjdzie 12 będzie to, czego chcecie. -Pokazują na Górę, -czego chce Ojciec.*** Wymieszał to, bo to jedno i to samo. Ale nie jesteśmy w stanie tego odczuć.

KONIEC.